

Marek Pyc

Objawiająca rola posłuszeństwa Chrystusa w ujęciu Hansa Ursa von Balthasara

Studia Theologica Varsaviensia 28/1, 41-65

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAREK PYC

OBJAWIAJĄCA ROLA POSŁUSZEŃSTWA CHRYSYTA W UJĘCIU HANSA URSY VON BALTHASARA

Treść: 1. Posłuszeństwo Chrystusa jako objawienie tajemnicy Boga ukrytego; 2. Posłuszeństwo Chrystusa jako objawienie misterium życia wewnątrztrynitarnego; 3. Posłuszeństwo Chrystusa jako objawienie relacji Boga do świata.

W ostatnich latach daje się zauważyć wzmożone zainteresowanie twórczością Hansa Ursy von Balthasara, jednego z najwybitniejszych teologów naszych czasów. Obrany przez nas temat dotyka samego rdzenia chrystologii tego Autora. Posłuszeństwo Chrystusa, utożsamiające się w istocie swej z miłością, jawi się bowiem jako element fundamentalny w jego doktrynie chrystologicznej. Znamiennym jest w tym względzie fakt określenia chrystologii Balthasara mianem „chrystologii posłuszeństwa”¹. W prezentacji myśli naszego Autora za punkt wyjścia posłuży nam jego ogólna refleksja nad paradoksalnością faktu objawienia się Boga ukrytego, pozostającego dla ludzkiego umysłu nieuchwytną tajemnicą (p. 1). W tym kontekście dokonamy analizy postawy posłuszeństwa Chrystusa jako drogi, na której objawia się misterium wewnątrztrynitarnego życia Boga (p. 2) oraz odsłania pełna miłości relacja Boga do świata (p. 3).

1. POSŁUSZEŃSTWO CHRYSYTA JAKO OBJAWIENIE TAJEMNICY BOGA UKRYTEGO

a. Chrystus objawiający Boga poprzez posłuszeństwo

Objawienie Boga jest istotnym rysem życia Chrystusa. Stanowi ono naczelną normę Jego egzystencji.² Chrystus, zda-

¹ Tak określa chrystologię Hansa Ursy von Balthasara bp A. Nosol dokonując prezentacji współczesnych kierunków chrystologicznych. *Teologia na usługach wiary*, Opole 1978, s. 174—176.

² *Die Wahrheit ist symphonisch* (odtąd skrót: WS), Einsiedeln 1972, s. 38—39.

niem Balthasara, może być słusznie nazwany Objawicielem Boga (Offenbarer Gottes), lub też, posługując się sformułowaniem św. Pawła, obrazem (Bild) czy ikoną Boga niewidzialnego (Ikone des unsichtbaren Gottes) [2 Kor 4,4; Kol 1,15]³. Jako ten, który od Boga przychodzi, jest On formą objawienia się Boga ((Gottesoffenbarungsgestalt)).⁴

Będąc Bogiem-Człowiekiem stanowi On doskonale przetłumaczenie „boskiego” na język ludzki. Całość Jego egzystencji w obrębie przeznaczonego Mu czasu służy pełnej automanifestacji Boga. Właśnie ziemskie życie Chrystusa stanowi najbardziej jednoznaczne objawienie tajemnicy Bożego życia wiecznego.⁵ „Język” ludzkiej egzystencji wcielonemu Syna Bożego stał się bez reszty językiem Boga (Sprache Gottes).⁶ W Chrystusie wszystko było objawieniem natury Bożej.⁷ Balthasar pisze istotnie: „Jak w Jezusie nie było niczego „ludzkiego”, co nie byłoby jednocześnie językiem i wyrażeniem Bóstwa, podobnie nie było w Nim niczego „boskiego”, co nie byłoby zakomunikowane i objawione za pośrednictwem języka Jego człowieczeństwa. Prawda ta jest aktualna w odniesieniu do całej Jego egzystencji: obejmuje nie tylko czyny okresu życia publicznego, przepowiadania, (...) Męki i Zmartwychwstania, lecz w równej mierze akty ukryte Jego modlitwy, posłuszeństwa, miłości do Ojca aż po śmierć. Właśnie ten ukryty aspekt jest najistotniejszym i decydującym w ekonomii zbawienia”⁸.

³ *Spiritus Creator. Skizzen zur Theologie* III (SC), Einsiedeln 1967, s. 255; *Theologik*, Bd. II: *Wahrheit Gottes* (WG), Einsiedeln 1985, s. 240.

⁴ *Herrlichkeit. Eine theologische Ästhetik*. Bd. I: *Schau der Gestalt* (HI), Einsiedeln 1961, s. 310.

⁵ *Neue Klarstellungen* (NK), Einsiedeln 1979, s. 132; *Theologie der Geschichte. Neue Fassung* (TG), Einsiedeln 1959, s. 27—28; *Herrlichkeit. Eine theologische Ästhetik*, Bd. III/2: *Theologie*, Teil 2: *Neuer Bund* (HNB), Einsiedeln 1969, s. 132.

⁶ NK, s. 70; *Theodramatik*, Bd. II: *Die Personen des Spiels*, Teil 2: *Die Personen in Christus* (TD II/2), Einsiedeln 1978, s. 206.

⁷ HI, s. 589: „Keine personale Aussage, die nicht zugleich Aussage des einen Gotteswesens wäre”.

⁸ *Verbum Caro. Skizzen zur Theologie* I (VC), Einsiedeln 1960, s. 59: „Wie es in Jesus nichts Menschliches gibt (gemeint sind natürlich die actus humani, nicht alle sogenannten actus hominis), das nicht Sprache und Ausdruck des Göttlichen wäre: so gibt es in Jesus auch nichts Göttliches, das nicht durch die Sprache seiner Menschheit uns vermittelt und geoffenbart würde”. Także W. Kasper pisze, że chrystologia synostwa nie jest niczym innym, jak właśnie wykładnią i interpretacją tego, co zawarte jest w synowskim posłuszeństwie i oddaniu Jezusa.

Autor podkreśla istotne znaczenie posłuszeństwa Chrystusa w realizacji misji objawienia Boga. Poprzez miłość wyrażającą się w posłuszeństwie aż do śmierci jest Chrystus tak bardzo przejrzysty dla Boga, że może stać się widzialną obecnością Jego działania w świecie.⁹ Całe ziemskie życie Chrystusa jest zmanifestowaniem misterium Trójcy Św. W Jego człowieczeństwie objawia się życie trynitarne.¹⁰ Jedynie w Nim, zauważa Balthasar, Trójca Św. jest otwarta i dostępna.¹¹ Historyczne posłuszeństwo wcielonego Syna Bożego rzuca szczególne światło na misterium wewnątrztrynitarnego życia oraz na wzajemne relacje Osób w Bogu w ich najgłębszej jedności. Właśnie w Jego posłuszeństwie ujawnia się niewypowiedziana ukryta tajemnica: wewnątrztrynitarny dialog w łonie samego Boga.¹²

Chrystus ukazuje się nam jako ten, który objawia Ojca. Posłany przez Ojca, również w świecie nie przestaje być Jego doskonałym odbiciem (Ebenbild des Vaters), stanowiąc Jego ziemskie oblicze.¹³ Wszystko, co „ludzkie” w Chrystusie, staje się transparentne i oddane dziełu objawienia Ojca. Zadanie, jakie zostało Mu powierzone przez Ojca, a polegające na wyrażeniu i zmanifestowaniu w świecie i wobec świata ojcostwa Boga (Vaterschaft Gottes ausdrücken), wypełnia Jego egzystencję bez reszty. W ten sposób prawdziwe źródło, Ojciec, staje się w pełni dostrzegalne we wcielonym Synu¹⁴ i to do

Por.: *Jezus Chrystus*, Warszawa 1983, s. 110; Tenże, *Introduzione alla fede*, Brescia 1973, s. 65. Także R. Guardini, *La realtà umana del Signore*, Brescia 1970, s. 94—98.

⁹ HNB, s. 255. Por. H. Schlier, „Amen”, w: G. Kittel, *Grande Lessico del Nuovo Testamento*, t. 1, Brescia 1975, s. 915—916; Tenże, *Riflessioni sul Nuovo Testamento*, Brescia 1976, s. 51—52.

¹⁰ *Das betrachtende Gebet* (BG), Einsiedeln 1955, s. 165; *Mysterium Paschale* (MP), w: J. Feiner—M. Loehrer, *Mysterium Salutis III/2: Das Christusergebnis*, Einsiedeln/Zürich/Köln 1969, s. 273; *Theodramatik*, Bd II: *Die Personen des Spiels*, Teil 1: *Der Mensch in Gott* (TD II/1), Einsiedeln 1976, s. 271; *Klarstellungen. Zur prüfung der Geister* (KL), Freiburg 1971, s. 60.

¹¹ TD II/2, s. 466.

¹² *Wer ist ein Christ?* (WC), Einsiedeln 1965, s. 65; TG, s. 43. Por. także: G. Marchesi, *L'obbedienza di Gesù al Padre, compimento dell'Alleanza*, „Civiltà Cattolica” 134 (1983) nr 4, s. 560.

¹³ TD II/2, s. 475; *Christlicher Stand* (CHS), Einsiedeln 1977, s. 148; *Pneuma und Institution. Skizzen zur Theologie IV* (PI), Einsiedeln 1974, s. 257.

¹⁴ TD II/2, s. 157—159; HI, s. 315. 538; HNB, s. 114. 195. 272; *Leben aus dem Tod. Betrachtungen zum Ostermysterium* (LT), Freiburg 1984, s. 38; TD II/1, s. 242; VC, s. 191.

tego stopnia, że Posyłający widzi siebie w Posłanym (J 12,45), w Nim daje świadectwo o samym sobie (5,37; 8,18), zamieszkuje w Nim (8,16. 29) i w Nim objawia się jako prawdziwy i prawdomówny (7,28; 8,26). On powinien być w Posłanym rozpoznany (15,21), przyjęty w wierze (5,24; 12,44) i uwielbiony (5,23).¹⁵ Jak zauważa Balthasar, jedynie w Nowym Testamencie, w Jezusie Chrystusie, zostaje rzeczywiście odsłonięte prawdziwe oblicze Ojca. Chrystus, będąc współistotnym Ojcu, ma moc objawić najgłębsze zakamarki Jego serca. Jedynym Jego pragnieniem jest, by Jego życie mówiło ludziom o Ojcu, a sam chce być uznanym za objawienie Ojca.¹⁶ Chodzi tu o rzeczywistość zawsze aktualną, dynamiczną, która nie znajduje kresu nawet w życiu wiecznym.¹⁷

Otrzymałą od Ojca misję realizuje Chrystus w mocy Ducha. Jednorodzony Syn, pobudzany przez Ducha Św., odsłania prawdę o Ojcu i w Duchu Ojca wyraża.¹⁸ Uległy Duchowi, w postawie absolutnego posłuszeństwa w miłości, staje się Chrystus doskonale transparentnym wobec Ojca. Transparencja posłuszeństwa Chrystusa sprawia, że staje się On wybitnym znakiem obecności Ojca w świecie.¹⁹ Właśnie posłuszeństwo Chrystusa aż do śmierci jest ostatecznym samoobjawieniem się Boga w historii (die letzte Selbstoffenbarung Gottes).²⁰

b. Ukrycie formą objawienia Boga

Życie Chrystusa, chociaż całkowicie oddane dziełu objawienia Boga, nacechowane jest ukryciem, sekretem, tajemnicą. Jego ziemską egzystencją wpływa pod znakiem paradoksu polegającego na współistnieniu krańcowego ukrycia (Verhüllung) i doskonałego objawienia (Enthüllung).²¹ Stwierdzenie to, zdaniem Balthasara, znajduje swe biblijne uzasad-

¹⁵ TD II/2, s. 140.

¹⁶ HI, s. 632; NK, s. 162—163; TD II/2, s. 464; TG, s. 39.

¹⁷ HI, s. 588.

¹⁸ TD II/2, s. 206—207; CHS, s. 302; HNB, s. 301—302; HI, s. 440.

¹⁹ SC, s. 331; HNB, s. 225. 265; CHS, s. 229. Por. A. von Speyr, *Das Gesicht des Vaters*, Einsiedeln ²1981, s. 42.

²⁰ HNB, s. 225.

²¹ HI, s. 442—444. 498. 645; HNB, s. 299. 311. 341—342. 356; HAB, s. 373—374. Widać tu pewną zbieżność, dotyczącą przynajmniej terminologii, z K. Barthem, który w pierwszym tomie swej dogmatyki pisze: „Hier ist der verborgene und der offenbare Gott, und doch der verborgene Gott kein anderer als der offenbare, der offenbare kein anderer als der verborgene”: *Die Kirchliche Dogmatik* I/1 (KD I/1), Zürich 1932, s. 450. Por.: Tamże, s. 338; E. Sjoeborg, *Der verborgene Menschensohn*, Lund 1955, s. 14—40.

nienie w szeroko rozwiniętej u św. Marka teorii tzw. „sekre-
tu mesjańskiego”, przejawiającego się w nakazie milczenia
kierowanym przez Chrystusa ku demonom czy też ludziom pu-
blicznie wyznającym wiarę w Niego, w akcencie położonym
na fakt niezrozumienia ze strony uczniów, w końcu w poglą-
dzie, zgodnie z którym Jezus prezentował ludowi swą naukę
w parabolach, aby nie została zrozumiana.²² Motyw ten wy-
stępuje także u św. Mateusza i św. Łukasza, znacznie już jed-
nak osłabiony. Jedynie św. Jan powraca do zasadniczej myśli
św. Marka i czyni to w sposób oryginalny, pogłębiając ją i
dopełniając jej jednostronne sformułowania. Ostra, bezpośred-
nia dialektyka ukrycia i objawienia, występująca u św. Mar-
ka, przemienia się w ostatniej Ewangelii w intuicję jednoczącą
skrajne bieguny i stwarzającą wyczerpującą syntezę. Dla św.
Jana samo objawienie się jest zarazem ukryciem się Światła.
Objawiający się nawet w objawieniu siebie pozostaje Ukry-
tym (Verborgener).²³ Nasz Autor, zgodnie z Janową syntezą,
mówi o ukryciu chwały Chrystusa (Verborgenheit
der Herrlichkeit Christi), albo też o chwale ukrytej, i
widzi ją przenikającą wszędzie.²⁴ Już Wcielenie Słowa oznacza
najwyższe objawienie kryjące się pod najgłębszą zasłoną.²⁵
Ukrycie to osiąga swój szczyt na krzyżu: pod osłoną ciemno-
ści realizuje się w najdoskonalszym stopniu objawienie mi-
sterium Trójjedynego Boga.²⁶

Balthasar wskazuje jednocześnie na motywy objawienia się
Boga w formie ukrytej. Na pierwszym miejscu podkreśla on
nieskończoność i niewyrażalność Bożej tajemnicy, która wy-
kracza poza jakąkolwiek możliwość objawienia. Bóg objawia
się nam w Chrystusie w całym splendorze swojej miłości jako
Ukryty. Jego miłość pozostaje zawsze większa od nas, prze-
wyższa nas jako czysty i niezrozumiały cud. Ukrycie należy do
samej istoty objawienia się Boga i nie straci na znaczeniu na-
wet podczas widzenia Boga twarzą w twarz.²⁷ Innym moty-
wem ukrycia jest rzeczywistość grzechu. Ukrycie oznacza w
tym wypadku objawienie się Boga nie rozpoznanego z winy
grzeszników. Sytuacja ta spowodowana jest grzechem świata,
wina „ciemności”, która nie widzi światła, nie rozpoznaje go

²² HNB, s. 203—204.

²³ Tamże, s. 204.

²⁴ Tamże, s. 343.

²⁵ HI, s. 439.

²⁶ *Kennt uns Jesus — Kennen wir ihn?* (KJK), Freiburg 1980, s. 93.

²⁷ HNB, s. 144—146; HI, s. 440—444. 498 PI, s. 223—224; *Glaubhaft ist nur Liebe* (GL), Einsiedeln 1975, s. 70.

i nie chce go przyjąć.²⁸ W końcu Autor podkreśla wolność wierzących. Objawienie nie oznacza bowiem zniesienia Bożego stanu utajenia na rzecz uniwersalnej wiedzy o Bogu osiągalnej bez wolnej decyzji. Ukrycie jest zarówno darem największej miłości, jak i najwyższym wymaganiem postawionym przed skończoną wolnością ludzką. Duch Św. wspiera człowieka na drodze wyboru, człowiek natomiast powinien dostosować się do osiągnięcia wspólnoty z wolnością nieskończoną właśnie w krańcowo skończonym.²⁹

Dla świata nic nie jest w zasadzie widzialne bez dialektyki, pisze Balthasar, stąd Chrystus nie zostaje rozpoznany przez świat.³⁰ Chwała jaśniejąca na obliczu Chrystusa objawia się w sposób ukryty i wymaga oczu wiary, by mogła być dostrzeżona.³¹ Jedynie uczniowie, zaprezentowani przez Autora jako ludzie wiary, są w stanie jej doświadczyć, choć wiele rzeczy będą w stanie zrozumieć dopiero z perspektywy Zmartwychwstania.³² Nie jest więc jego zdaniem rzeczą słuszną mówienie tu o nieprzeniknionej dialektyce. To, co niepojednywalne dla świata, jednoczy się w sposób ewidentny w świetle wiary.³³ Nawet w stanie najgłębszego ukrycia nie ustaje wyrażająca się w posłuszeństwie miłość Chrystusa do Ojca i ona to czyni z Jego życia harmonijną jedność.

2. POSŁUSZENSTWO CHRYSTUSA JAKO OBJAWIENIE MISTERIUM ŻYCIA WEWNĄTRZTRYNITARNEGO

a. Objawienie odwiecznej harmonii we wspólnocie Osób Bożych

Posłuszeństwo Chrystusa konkretyzuje się w realizacji misji zleconej Mu przez Ojca. Harmonia Jego czynów, poprzez które wypełnia On w posłuszeństwie wolę Ojca, objawia odwieczną, dogłębną zgodność istniejącą między Ojcem i

²⁸ HI, s. 444. 498—499. 502.

²⁹ TD II/1, s. 251.

³⁰ HNB, s. 204.

³¹ HI, s. 466.

³² HNB, s. 204.

³³ HI, s. 645. Terminologia stosowana przez Balthasara mogłaby spontanicznie nasuwać myśl o zależności poglądów Autora od teorii Lutra (sub contrario revelatur), dialektyki Hegla, czy też teologii dialektycznej K. Bartha. Należy jednak podkreślić wysoki stopień samodzielności i niezależności wykazywany przez niego w myśleniu teologicznym. Balthasar, przekraczając wpływy filozofii nowożytnej, konstruuje swą „dialektyczną” wizję chrystologii w oparciu o bogatą bazę

Synem. Co więcej, zdaniem Balthasara, posłuszeństwo stanowi ekonomiczną formę tej właśnie absolutnej zgodności. Poprzez „tak” zgody Chrystusa wypowiedziane Ojcu i Jego woli staje się widzialna wieczna *jednomyślność* Ojca i Syna.³⁴

Zgodność i jednomyślność panujące między Ojcem i Synem wypływają z ich doskonałej wspólnoty, z ich „My”, które jest czymś więcej niż zwykłą sumą ich „Ja” i „Ty”. Jedność ta, przy równoczesnym zachowaniu rozróżnienia Osób Ojca i Syna, jest tak dogłębna, że ona sama stanowi trzeci biegun: Osobę Ducha Św., który jest zarazem Duchem Ojca i Duchem Syna (Rz 8,9.11).³⁵ We wspólnocie trynitarniej Duch Św. zajmuje miejsce centralne, jednocząc w miłości Ojca i Syna. Jako Duch pochodzący od nich obu może On zniwelować wszelkie przeciwstawienia (Gegenüberstellungen), pozornie niepojednywalne, między Osobami Ojca i Syna. I choć w Trójcy Św. istnieje różnica między Posyłającym i Posłanym, Obdarowującym i Obdarowanym, w dwoistości tej wyraża się jedność w tożsamości Ducha.³⁶ W życiu wewnątrztrynitarnym wszystko dokonuje się w doskonałej zgodności, harmonii, w Duchu miłości, który jako jedyny pochodzi z podwójnego źródła miłości i jako wieczny owoc miłości zespala i odróżnia Ojca i Syna.³⁷

b. Objawienie wiecznego stanu przebywania Syna u Ojca

W ziemskiej egzystencji wcielonego Syna Bożego znajduje swą kontynuację na sposób ludzki, w posłuszeństwie, to, co

biblijną, pozostając otwartym na dziedzictwo wielkich myślicieli chrześcijańskiego okresu patrystycznego i wieków średnich. Wynikiem tego jest oryginalne, własne ujęcie, unikające skrajności, w jakie popadli wcześniej wymienieni autorzy, a jednocześnie otwierające się na głębię objawiającego się misterium.

³⁴ TD II/2, s. 175. 485: weil der absolute Gehorsam die ökonomische Form der absoluten Entsprechung des Sohnes dem Vater gegenüber werden kann”. Mówiąc o zgodności, harmonii czy jednomyślności panującej między Ojcem i Synem Balthasar używa takich wyrazów jak: „Entsprechung”, „Konsens”, „Einverständnis”. Por.: GE, s. 50; PI, s. 58. Podobną myśl znajdujemy również w pismach A. von Speyer: *Das Buch vom Gehorsam*, Einsiedeln 1966, s. 111—112; *Das Johannes-evangelium*, Bd. I: *Das Wort wird Fleisch*, Einsiedeln 1949, s. 410; *Das Johannes-evangelium*, Bd. II: *Die Streitreden*, Einsiedeln 1949, s. 137; *Der grenzenlose Gott*, Einsiedeln 1981, s. 54.

³⁵ TD II/2, s. 468; GE, s. 37; *Katholisch* (KT), Einsiedeln 1975, s. 28.

³⁶ HNB, s. 243; HI, s. 245; TD II/1, s. 108.

³⁷ GE, s. 37—38; *Das Ganze im Fragment. Aspekte der Geschichtstheologie* (GF), Einsiedeln 1963, s. 90.

czynił On odwiecznie: przebywanie u Boga („bei Gott sein), „w łonie Ojca” (J 1,2.18).³⁸ Opierając się na tekstach św. Jana, Balthasar podkreśla istniejącą odwiecznie najściślejszą więź łączącą Ojca i Syna. „Syn nie mógłby niczego czynić sam od siebie, gdyby nie widział Ojca czyniącego. Albowiem to samo, co On czyni, podobnie i Syn czyni. Ojciec bowiem miłuje Syna i ukazuje Mu to wszystko, co On sam czyni” (J 5,19—20). Ich wzajemna relacja polega na działaniu (Aktion): „Ojciec mój działa aż do tej chwili i Ja działam” (J 5,17), rozwija się jednak w klimacie kontemplacji (Kontemplation), ciągle objawiania i widzenia. Ojciec objawia się nieustannie Synowi, Syn natomiast oddaje się Ojcu i otwiera się ciągle na nowo na objawienie ze strony Ojca. I chociaż między działaniem i kontemplacją istnieje coś na podobieństwo życiowego rytmu, nie następują one po sobie jako wzajemnie wykluczające się alternatywne fazy. Syn nie spogląda przez moment na Ojca, by następnie w oddaleniu od Ojca przekształcić w działanie to, co ujrzał. On działając spogląda jednocześnie nieustannie na Ojca, by nie zaprzepaścić jakiegokolwiek Jego wskazania, natomiast widząc Ojca nie popada w bezczynność, lecz rozumie widzenie Ojca jako służbę i misję do tego stopnia, że wszystko, cokolwiek Mu wskaże Ojciec, staje się motywem do działania.³⁹

Struktura zrealizowana, w posłuszeństwie zbawczej misji Chrystusa może być wyrażona w terminach: „wyjście — powrót” (Ausgehen — Rückkehr). Misja ta objawia samo serce misterium Trójcy Św. Syn w rzeczywistości jest Bogiem przez fakt „bycia u Boga” (J 1,1). Jego wieczne bycie i pozostawanie w Ojcu i u Ojca (ewiges Sein und Bleiben im Vater und beim Vater) posiada formę hipostaticznego odróżnienia od Ojca, wyjścia (pochodzenia) od Niego (Ausgehen vom Vater) i powrotu do Niego (Rückkehr zum Vater). Syn nie mógłby posiadać w sobie Ojca doskonale, jak tylko przyzwalając na bycie posłanym przez Niego, i nie mógłby doskonale być u Ojca, jak właśnie wychodząc od Niego, by wrócić ku Niemu w miłości.⁴⁰

³⁸ *Der dreifache Kranz. Das Heil der Welt im Mariengebete* (DK), Einsiedeln 1977, s. 35: „weil er in dieser menschlichen Weise des Gehorsams fortsetzt, was er von Ewigkeit her getan hat: 'bei Gott' zu sein, 'im Busen des Vaters zu ruhen'”.

³⁹ CHS, s. 63.

⁴⁰ Tamże, s. 147—149.

⁴¹ Tamże, s. 149—150: „Die 'Entleerung', die der Sohn auf sich nimmt, wenn er in die Welt kommt, diese Entleerung ist für ihn doch nicht.

Dystans i bliskość, pisze Balthasar, są odwiecznie znane Synowi jako jedność. Dystans w stosunku do Ojca, który „jest większy ode Mnie” (J 14,28), ponieważ to On jest wiecznym początkiem i wiecznym celem, czyni z Syna wiecznego wielbiela Ojca. Dystans ten jest odwiecznie niwelowany najwyższym stopniem bliskości Syna współlistotnego Ojcu w kręgu miłości Ducha Św.

Nawet ogołocenie, które Syn akceptuje w stosunku do siebie przychodząc na świat, nie jest dla Niego czymś, co byłoby Mu całkowicie obce. Staje się ono możliwe jako wyraz i objawienie wiecznego *s a m o w y r z e c z e n i a* (Selbstentsagung) Syna w relacji do Ojca, poprzez które pragnie On być jedynie adorującym zwierciadlanym odbiciem swego Początku.⁴¹ Ogołocenie Chrystusa, mające miejsce w czasie Jego ziemskiej misji, staje się objawieniem wiecznego wyrzeczenia w życiu trynitarnym. Możliwość procesu zapoczątkowanego Wcieleniem, a znajdującego swój kres w całkowitym wyniszczeniu w posłuszeństwie krzyża, ma swą podstawę w absolutnej aktualności wiecznej miłości trynitarniej. Nie ma takiego wyjścia, zauważa Balthasar, które nie zostałyby przewyższone wiecznym wyjściem Syna od Ojca, i takiego powrotu, który by nie był zespolony z odwiecznym powrotem Syna do Ojca. W ten sposób Jego wyjście w świat i powrót ze świata do Ojca nie oznacza żadnego zakłóceń w procesie wiecznego wychodzenia od Ojca i powracania do Niego.

Tajemnica zbawczej ekonomii znajduje ostateczny fundament swej realizacji w misterium życia trynitarnego. Misterium to staje się widoczne poprzez ziemską egzystencję w posłuszeństwie Syna Bożego. Tak wielkie jest wewnętrzne bogactwo życia wiecznego Trójcy Św., że jakakolwiek sytuacja życia ziemskiego Chrystusa, pełnia radości wypływająca z jedności z Ojcem, czy też lęk bycia opuszczonym przez Niego, stanowi jedynie zewnętrzną manifestację wewnętrznych możliwości wzajemnej odwiecznej miłości Ojca i Syna. Wszystkie sytuacje, w jakich Chrystus znajduje się w przeciągu swego życia, są formami objawienia Jego jedyne, wiecznego stanu bycia w Ojcu (Erscheinungsformen seines einzigen ewigen Standes im Vater). I nawet jeśli Jego życie charakteryzuje nieustanny dynamizm, którego kierunek i cel pozostają nieuchwytnie dla świa-

einfach das Fremde; sie wird ermöglicht und wie vorgebildet in der ewigen Selbstentsagung des Sohnes gegenüber dem Vater, in der er nichts anderes sein will als das ambetende Spiegelbild seines Ursprungs”.

⁴² Tamże, s. 150.

ta, niepowstrzymane posuwanie się naprzód Jego życia jest powodowane i kierowane przez jedyne centrum, jakim jest Jego stan bycia w Ojcu (Stehen im Vater).⁴²

Syn trwa do tego stopnia w Ojcu, że, by się tak wyrazić, może sobie pozwolić na wyjście od Ojca. Oddalenie od centrum, jakie dla Niego stanowi Ojciec, objawia jedynie, jak niewzruszenie trwa On w tym centralnym punkcie. Tożsamość, zachowana nawet w gwałtownych oscylacjach biegu Jego życia na tym świecie, jest identycznością Jego wyjścia i Jego powrotu do Ojca, czyli identycznością Jego misji, którą On nie tylko posiada, ale którą On sam jest jako odwieczne Słowo Ojca.⁴³

c. Objawienie wiecznego altruizmu Osób Bożych

Poprzez posłuszeństwo Chrystusa objawia się wieczny dialog między Ojcem i Synem, jako nieustanna wymiana miłości w Duchu Św. Balthasar ukazuje Tróję Św. jako wspólnotę, czyli jedność Osób Bożych, nie zamkniętych w sobie i odseparowanych, lecz przenikających się we wzajemnym obdarowywaniu i przyjmowaniu. W trynitarniej wspólnotcie jednoczą się u właszczenie i wywłaszczenie (Aneignung — Enteignung) jako rytm wiecznego życia.⁴⁴ Mamy tu do czynienia z jednej strony z wzajemną otwartością (Offensein füreinander) Ojca i Syna w Duchu Św., z drugiej zaś z wiecznym samowyrzeczeniem Osób Bożych, konkretyzującym się w trójosobowym obdarowaniu (dreipersönliche Hingabe).⁴⁵ Postawa ta wyraża się w bezgranicznym otwarciu i oddaniu, bezwzględny brak egoistycznego zamknięcia, absolutnym pierwszeństwie „Ty” nad „Ja” przeżywanym w życiu trynitarnym, czyli altruizmie (Selbstlosigkeit) Osób Bożych w życiu wewnątrzbożej miłości.⁴⁶ Osoby w Bogu nie są czymś w rodzaju statycznych punktów czy niezdobytych fortec, lecz stanowią dynamiczne relacje, formy oddania i powierzenia siebie w nieskończonej otwartości.⁴⁷

W swoim posłuszeństwie Chrystus objawia Ojca, który jest

⁴³ Tamże, s. 150—151.

⁴⁴ HNB, s. 384. Por.: TG, s. 25.

⁴⁵ HNB, s. 384; MP, s. 147.

⁴⁶ VC, s. 181.

⁴⁷ SC, s. 475: „schwebende Beziehungen, Formen der Hingabe. Offenheiten”.

niewyczerpalnym, odwiecznie wytryskującym źródłem Bóstwa, i to takim, że nie rezerwuje On przezornie niczego z Bóstwa dla siebie samego w ojcowskim akcie zrodzenia Syna, czego by odwiecznie nie powierzył Synowi.⁴⁸ Bóg, jako wieczny Ojciec, w tym to właśnie akcie nieustannie daje Synowi wszystko to, czym On sam jest. Co więcej, jest On Ojcem jedynie w obdarowywaniu Syna sobą.⁴⁹ Syn objawia aż do końca wieczną, doskonałą, bezinteresowną miłość Ojca wyrażoną w udziale niu Synowi całego Bóstwa,⁵⁰ tzn. miłość, która pobudza Go, aby niczego nie zatrzymał dla siebie, lecz w sposób przeobfity podarował siebie Synowi.

Syn odwiecznie przyjmuje wszystko od Ojca i nie chce być wobec Niego nikim innym, jak tylko O t w a r t y m (Offener) i P r z y j m u j ą c y m (Empfangender).⁵¹ Dzięki wiecznemu aktowi zrodzenia z Ojca jest On obrazem, słowem, odpowiedzią. Jego ziemskie posłuszeństwo stanowi objawienie tej wewnątrz-bożej rzeczywistości. Chrystus jest czystą zdolnością przyjmowania (Empfang), otwartością wobec woli Ojca (Offenheit zum Willen des Vaters), którą realizuje On w nieprzerwanej misji.⁵² Nie sprzeciwia się to bynajmniej Jego wiecznemu bytowaniu jako Syna, przeciwnie, jest Jego bezpośrednią i odpowiednią manifestacją wobec świata. W wieczności bowiem Syn nie przyjmuje dla siebie niczego, co by nie było Mu w sposób trwały i nieprzerwany dane od Ojca, i nie mógłby posiadać niczego inaczej, jak tylko w Ojcu i dzięki Ojcu, jako coś, co jest Mu nieustannie ofiarowywane w ciągle nowym akcie miłości.⁵³

Odpowiedź Syna na dar Ojca nie polega jednak jedynie na otwarciu się i przyjęciu, lecz także na wiecznej kontemplacji w zachwycie i oddaniu, przez co staje On do dyspozycji Ojca. Jako Jednorodzony Syn Boży istnieje On na mocy oddania się Ojcu w całkowitym wyrzeczeniu. Oddanie się Ojcu jest oddaniem się Temu, który odwiecznie oddał samego siebie Synowi, w przeciwnym razie nie mógłby być Ojcem, źródłem Bożej pełni. Pełnia ta daje miejsce, czyni się ubogą i dzięki temu ubogaca Syna Bóstwem właściwym Ojcu. Z pewnością, dorzuca Balthasar, takie „wyrzeczenie się” jednego w sto-

⁴⁸ PI, s. 224.

⁴⁹ SC, s. 313—314. 475; HNB, s. 198; VC s. 181.

⁵⁰ TD II/2, s. 475.

⁵¹ TG, s. 24—25; SC, s. 475.

⁵² TG, s. 25.

⁵³ Tamże, s. 26—27; Por. A. von Speyr, *Il libro dell'obbedienza*, s. 95.

sunku do drugiego i w drugim, nie może być nazwane ani śmiercią, ani kenozą, ani unicestwieniem, lecz formą i wyrazem najdoskonalszego życia.⁵⁴

Właśnie w tym wzajemnym wyrzeczeniu się swego, by być całkowicie jeden dla drugiego, w ich bezgranicznym oddaniu, Balthasar dostrzega źródło pochodzenia i posłania Ducha. Duch jest jednością wzajemnego oddania się Ojca i Syna, które zmierzają ku sobie, On stanowi ich „My” jako nowe „Ja”, jako cud ujawniający się w personifikacji ich wzajemnego oddania.⁵⁵

Akt trynitarnego oddania staje się szczególnie widoczny w życiu eucharystycznym Chrystusa. Jak wola Ojca i wypełnienie zleconego Mu dzieła, zauważa Autor, stanowią dla Jezusa nieustanny pokarm, tak w życiu wewnątrztrynitarnym wszystkie Osoby Boże są we wzajemnych ze sobą relacjach „pokarmem eucharystycznym”. Ojciec „pożywia się” Synem, bez którego nie mógłby być Ojcem, jak też obydwaj mogą być Ojcem i Synem jedynie za pośrednictwem Ducha Św., który jest „karmiony” przez obydwóch stając się jednocześnie „pożywieniem”.⁵⁶

d. Objawienie wiecznego „posłuszeństwa” Syna Ojcu

Balthasar określa posłuszeństwo jako stałą postawę Syna w stosunku do Ojca, aktualną zanim jeszcze zaistniała Jego ludzka natura. Ziemskie posłuszeństwo Chrystusa jest wyrazem wiecznego „posłuszeństwa” Syna wobec Ojca.⁵⁷ Syn już jako Bóg jest „posłuszny”, a Jego ludzkie posłuszeństwo aż do śmierci jest zmanifestowaniem Jego boskiego posłuszeństwa. W Nim objawia się Bóg w Trójcy Osób, który może absolut-

⁵⁴ SC, s. 313—314; KT, s. 27; LT, s. 47—48; Por. J.-C. Sagne, *L'obbedienza cristiana e l'accettazione della morte*, „Conc.” (I) 16 (1980) nr 9, s. 87—102.

⁵⁵ PI, s. 224—225; SC, s. 475.

⁵⁶ LT, s. 47—48.

⁵⁷ TD II/1, s. 270: „... darf man nicht vergessen, dass Gehorsam des Sohnes je schon das Apriori seiner menschlichen Existenz ist”. Posłuszeństwo Chrystusa wyrażone w samowyrzeczeniu określone jest przez Autora jako: „Ausdruck seines ewigen Sohnesgehorsams gegenüber dem Vater”: Tamże. Tę samą myśl wyraża E. Lohmeier, gdy pisze: „Hymn Flp 2, 5—11 pozwala jasno dostrzec, że posłuszeństwo jest cechą odwiecznego Syna. Można więc powiedzieć, że Wcielenie jest objawieniem Posłusznego”: *Kyrios Jesus. Eine Untersuchung zu Phil 2, 5—11*, Darmstadt 1961, s. 81.

nie nakazywać i absolutnie okazywać posłuszeństwo, w jedności, jaką stanowi Duch miłości.⁵⁸ Możemy więc mówić o wiecznej i trynitarnej woli posłuszeństwa Syna.⁵⁹ Wyjaśniając znaczenie podłużnego ramienia krzyża Autor zauważa: jego szczytem jest całkowite wieczne posłuszeństwo Syna, podstawę natomiast stanowi ziemskie posłuszeństwo Chrystusa w opuszczeniu.⁶⁰

Jedynie trynitarne miłość jest, według Balthasara, w stanie wyjaśnić, że akt posłuszeństwa nie musi być obcy nawet samemu Bogu.⁶¹ Oczywiście, zastrzega Autor, użycie pojęcia posłuszeństwa w odniesieniu do Osoby Bożej oznacza przenośnię, antropomorfizm, lecz w ostateczności każda próba mówienia o Bogu jest antropomorficzna i ten właśnie sposób mówienia, dzięki ludzkiej formie przyjętej przez Syna, jest ostatecznym i nie do przewyciężenia. Należy przy tym wykluczyć z pojęcia posłuszeństwa wszystko to, co bierze swój początek z relacji między Bogiem i stworzeniem, w zakresie, w jakim stworzenie rozumiane jest jako pochodzące z nicości; trzeba natomiast podtrzymać i nieskończenie wyeksponować to, co występuje na mocy analogii między Bogiem a stworzeniem rozumianym jako pozytywny obraz Trójjedynego Boga. Posłuszeństwo przeżywane przez Chrystusa nie bazuje jedynie na Jego ludzkiej naturze jako takiej, stanowiąc przykład dla nas stworzeń, lecz pozostaje ściśle związane z Jego Boską Osobą objawiając Jego Bóstwo przełożone na język ludzki.⁶² To właśnie w posłuszeństwie objawia się owa synowska postawa polegająca na nieustannym wpatrywaniu się w Ojca i pragnieniu, by we wszystkim być jedynie zmanifestowaniem „odbłasku Jego chwały” i „odbiciem Jego istoty” (Hbr 1,3). Na tej drodze Syn czyni dla nas zrozumiałą swoją tożsamość z Ojcem. I chociaż jedyna niepodzielna miłość Boga przyjmuje w Oso-

⁵⁸ HI, s. 461. K. Barth określa posłuszeństwo jako „moment wewnętrzny misterium Bóstwa Chrystusa”: KD IV/1, s. 210. 218 n.

⁵⁹ HNB, s. 214: „der ewige, trinitarische Gehorsamswille”.

⁶⁰ TD II/1, s. 256.

⁶¹ HNB, s. 199—200. Por. K. Barth, KD IV/1, s. 179: „Der wahre Gott — wenn denn der Mensch Jesus wahrer Gott ist — ein Gehorsamer”. Tamże, s. 101—105. 194. 211.

⁶² CHS, s. 61: „Der Gehorsam, den der Gottessohn in seiner Menschennatur uns vorlebt, ist keineswegs nur in dieser Menschennatur als solcher begründet und als Beispiel für uns, sofern wir Geschöpfe sind, gemeint, sondern, wie jede seiner Äusserungen, nicht nur von seiner göttlichen Person getragen, sondern durchaus auch eine ins Menschliche übersetzte Offenbarung seiner göttlichen Person und damit auch seines göttlichen Wesens selbst”.

bie Syna koloryt synowskiego posłuszeństwa, nie oznacza to wcale, by miała być ona rozumiana jako podporządkowana Ojcu na sposób, w jaki ujmowała tę rzeczywistość herezja subordinacjonizmu.⁶³ Stworzony wymiar posłuszeństwa Syna objawia Jego wieczne „posłuszeństwo”, tzn. Jego wieczny stan jako „zrodzonego” i Jego konsekwentną wieczną zależność od Ojca, pomimo tego, że Syn pozostaje zawsze współistotny Ojcu.⁶⁴

e. Objawienie miłości Boga

Cały tok poprzedzających rozważań, dotyczących misji Chrystusa Objawiciela, może zostać streszczony w następującej tezie: w posłuszeństwie wcielonemu Synowi Bożemu odsłania się i staje się przejrzyste misterium miłości Boga. Co więcej, posłuszeństwo to jest najwyższym stopniem objawienia Boga w Jego wiecznej miłości.⁶⁵ Chrystus jest w swoim posłuszeństwie tak „cichy i pokorny sercem” (Mt 11,29) oraz „ubogi w duchu” (Mt 5,3), że poprzez to ludzkie uczucie miłości może objawiać się w przejrzysty sposób absolutna miłość Boga. W Jego życiu uniżenie identyfikuje się z wywyższeniem, ponieważ tak jedno jak i drugie jest wyrażeniem i zmanifestowaniem odwiecznej Bożej miłości.⁶⁶

Ukazując to misterium w perspektywie trynitarniej Autor mówi o Synu objawiającym miłość Ojca.⁶⁷ Właśnie w posłuszeństwie Synowi Bożemu staje się widzialna bezgraniczna ojcowska miłość.⁶⁸ Chrystus nie szuka własnej chwały i nie uznaje siebie za ostateczne, niezależne źródło miłości, lecz całym swym życiem objawia miłość Ojca. Tym samym staje On przed nami jako objawienie miłości absolutnej. Od momentu, w którym Ojciec wyraził w Synu swą miłość, Syn jest dosko-

⁶³ Tamże.

⁶⁴ HNB, s. 198. 231. Por.: A. von Speyr, *Die Welt des Gebetes*, Einsiedeln 1951, s. 59. 194.

⁶⁵ TD II/1, s. 76. 232—233; HNB, s. 199. 334—335; HI, s. 566. 592; GL, s. 40; SC, s. 110. 255; PI, s. 424; *Sponsa Verbi. Skizzen zur Theologie II* (SV), Einsiedeln 1960, s. 407—408; BG, s. 162—163; *Theologik*, Bd. II: *Wahrheit Gottes*, Einsiedeln 1985, s. 331.

⁶⁶ MP, s. 182. 192. 274. 308—309; GL, s. 58. 66; HI, s. 423; BG, s. 154; KL s. 37. 82. 87. 130.

⁶⁷ SC, s. 238—239; MP, s. 201; HNB, s. 240; BG, s. 163; KT, s. 18.

⁶⁸ HNB, s. 264: „Im grenzenlosen Gehorsam des Sohnes 'erscheint' die grenzenlos sich hingebende Liebe des Vaters”.

nałym obrazem miłości Ojca.⁶⁹ W Nim Ojciec daje początek całej swej miłości wobec świata, miłości wcielonej w Synu.

W posłuszeństwie Chrystusa objawia się jednocześnie miłość Ojca do Syna i miłość Syna do Ojca.⁷⁰ Tak wolna, bogata i płodna jest ich miłość, pisze Balthasar, że owocem wzajemnego zwrócenia się ku sobie Ojca i Syna jest Osoba Ducha Św., który jest wyrażeniem, pieczęcią, świadectwem i nieskończonym spotęgowaniem ich niepodzielnej miłości. Duch, jako Osoba Boża, czyni zawsze dyskretnie miejsce wzajemnej miłości Ojca i Syna, miłości, którą poświadczą i którą On sam jest. Będąc uosobioną miłością Ojca i Syna, pragnie w Nich być ukoronowanym jako miłość absolutna.⁷¹

Duch jest ostateczną i pełną jednością w miłości. W swojej niepowtarzalnej osobowości jednoczy On Ojca i Syna, z których technienia pochodzi. Gdy więc Syn objawia swą przelożoną na język posłuszeństwa miłość do Ojca, objawienie to jest manifestacją całej miłości trynitarniej, czyli objawieniem nieustannej wymiany miłości między Ojcem i Synem w Duchu Św.⁷²

W posłuszeństwie Chrystusa objawia się nieskończona miłość Boża, która w całym splendorze swej bezinteresowności jest, według Balthasara, „bez racji”, nieuchwytna, niepojęta, ale tym samym w pełni ewidentna jako miłość.⁷³ Miłość ta ujawnia się w swej absolutnej inności i manifestuje przewyższającą wszystko wielkość Boga. Nie zajmuje ona miejsca obok innych Bożych atrybutów, lecz przewyższa wszystko i pozosta-

⁶⁹ Tamże, s. 270—271: „Epiphanie der absoluten Liebe”; SC, s. 66; TD II/2, s. 475: „vollkommenes Ebenbild der Liebe des Vaters”.

⁷⁰ SC, s. 239. Por. A. Pigna, *Vita religiosa*. IV: *L'obbedienza religiosa*, Roma 1985, s. 30.

⁷¹ CHS, s. 60; *Der antirömische Affekt*, Freiburg 1974, s. 173; SC, s. 475—476; PI, s. 224—225.

⁷² HI, s. 245; HNB, s. 14. 233; SC, s. 239. 313—314; CHS, s. 61: „Dieses gegenseitige Sendungsverhältnis wird in der dritten Person Gottes, im Heiligen Geist, zur abschliessenden, erfüllenden Liebeseinheit, wobei der Geist in seiner unverwechselbaren Personalität zugleich Züge des Vaters und des Sohnes vereinigt, von denen er ausgeht wird. Er ist die personifizierte Hingabe, Selbstlosigkeit, und Sendung, die reine strömende Durchsichtigkeit, die Liebe als Dienst an der Liebe von Vater und Sohn. Wenn uns daher der Sohn seine Liebe zum Vater im übersetzten Modus des Gehorsams offenbart, so ist diese Offenbarung jeweils eine solche der ganzen trinitarischen Liebe”.

⁷³ GL, s. 67; TD II/1, s. 113. Por.: A. von Speyr, *Das Licht und die Bilder*, Einsiedeln 1986, s. 21.

je jedyną rzeczywistością, jako niepojęta kwintessencja Boga — bezwzględnej Inności.⁷⁴

Posłuszeństwo wcielonego Syna Bożego konkretyzuje się w sposób szczególny w stanie kenozy. W upokorzeniu Syna Bóg manifestuje nie tylko swoją wzniosłość, majestat i transcendencję, lecz również, w sposób najbardziej ukryty, pokorę i bezbronność swojej miłości. Śmierć Chrystusa jako szczyt kenozy oznacza, według naszego Autora, najdoskonalszą manifestację miłości Boga. Właśnie w śmierci w sposób najbardziej ewidentny objawia się prawda, że miłość jest rzeczywiście miłością i niczym innym jak tylko miłością.⁷⁵

f. Objawienie chwały w miłości Boga

Zdaniem Balthasara, z pojęciem „miłości”, rozumianej jako miłość Boża, łączy się ściśle pojęcie „c h w a ł y” (Herrlichkeit).⁷⁶ Chrystus jest odblaskiem chwały Bożej.⁷⁷ W Nim objawia się Boża chwała, czyli wspaniałość odwiecznej miłości trynitarniej, która zstąpiła na ten świat. Chodzi więc tu w istocie o miłość Boga zamaniestwowaną w całej swej wspaniałości wobec świata.⁷⁸ Objawienie chwały Bożej dokonuje się w krańcowym uniżeniu Chrystusa, ubogiego i posłusznego Sługi, i właśnie przez to nabiera ono najbardziej niepodważalnego charakteru.⁷⁹ Jedynie w bezgranicznym posłuszeństwie Chrystusa, pisze Autor, może się w pełni ujawnić, czym jest chwała Boża w rzeczywistości.⁸⁰ Chrystus objawia chwałę Ojca wyrzekając się własnej chwały (J 8, 50; 7, 18). Nie szukając swego staje się On przejrzysty dla miłości Boga w całej jej wspaniałości i objawia ją w czasie swej ziemskiej egzystencji.⁸¹

Tym samym w posłuszeństwie Chrystusa odsłania się nam Bóg, który, jakkolwiek przychodzi do nas jako nauczyciel czy

⁷⁴ GL, s. 38. 67—68.

⁷⁵ Tamże, s. 57. 62. 96; HNB, s. 66. 190. 327; CHS, s. 207; VC, s. 97; *Cordula oder der Ernstfall* (CE), Einsiedeln 1966, s. 18; HI, s. 593.

⁷⁶ GL, s. 36.

⁷⁷(HI, s. 253: „Abglanz der Herrlichkeit Gottes”; HNB, s. 134; „Abstrahl der Herrlichkeit”; Tamże, s. 229. 342; MP, s. 207.

⁷⁸ CE, s. 40: „die Herrlichkeit ist entscheidend die vor aller Welt sich selbst verherrlichende Liebe Gottes”; HNB, s. 240—241.

⁷⁹ GL, s. 57; HI, s. 646—647; *Rechenschaft 1965*, Einsiedeln 1965, s. 29. 32; CE, s. 39.

⁸⁰ HNB, s. 225; HI, s. 314; GF, s. 339: „Allein in diesem Knecht- und Arm- und Gehorsamwerden des Sohnes Gottes liegt die Erscheinung der göttlichen Herrschaftlichkeit und Herrlichkeit”.

⁸¹ HNB, s. 351.

Zbawca, to jednak przede wszystkim pragnie objawić nam swoją chwałę i opromienić nas wspaniałością wiecznej trynitarnej miłości. Właśnie w tym „braku interesowności” objawiającego się Boga najbardziej ujawnia się to, co prawdziwa miłość ma wspólnego z autentycznym pięknem. Na chwałę Boga został stworzony świat, wyjaśnia Balthasar, dzięki wspaniałości Boga i na Jego chwałę będzie także zbawiony, i jedynie ten, kto dotknięty promieniem tej chwały posiada zdolność uchwycenia, czym jest bezinteresowna miłość, odkryje obecność miłości Bożej w Chrystusie.⁸² Objawienie chrześcijańskie, albo jest rozumiane w całości jako wyniesienie i uwielbienie takiej właśnie miłości absolutnej, albo też nie jest rozumiane w ogóle.⁸³

Ścisła relacja pojęć „miłości” i „chwały” gwarantuje dystans inności. Objawiająca się Boża miłość wyklucza w sposób bezwzględny jakąkolwiek możliwość zamiany między tą właśnie miłością i jakąś inną „miłością”, która usiłowałaby uczynić się absolutną. Forma, w jakiej miłość ta objawia się i tłumaczy, jest tak bardzo wypełniona majestatem, że, by być przyjętą, konieczny jest dystans uwielbienia. Wobec majestatu miłości absolutnej, która w objawieniu wychodzi człowiekowi na spotkanie, porywa go, zaprasza i wynosi do niepojętej zażyłości, człowiek ma po raz pierwszy przecucie prawdy o Bogu, który jest absolutną Innością, „Niepojętym”, tym, który w istocie swej różni się od świata, nieskończenie przewyższając wszystko to, co jest poza Nim i co może powstać w ludzkiej wyobraźni.⁸⁴

3. POSŁUSZENSTWO CHRYSTUSA JAKO OBJAWIENIE RELACJI BOGA DO ŚWIATA

a. Objawienie wiecznej decyzji trynitarnej zbawienia świata

Poprzez misję zrealizowaną w doskonałym posłuszeństwie Chrystus objawia wieczny plan zbawienia świata. Zamyśl ten, opisany przez św. Pawła w Liście do Efezjan, wyraża się w tym, że „Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa” odwiecznie, tzn. „przed założeniem świata”, „wybrał nas w Chrystusie i przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów”. „W Nim mamy odkupienie przez Jego krew, odpuszczenie wy-

⁸² *Rechenschaft* 1965, s. 27—28.

⁸³ GL, s. 39.

⁸⁴ Tamże, s. 36—37.

stępków”, i w Nim to Bóg chce „wszystko na nowo zjednoczyć, to, co w niebiosach, i to, co na ziemi” (Ef 1, 3—10).⁸⁵ Tak więc w planie Ojca już „przed stworzeniem świata” przewidziane zostało wszystko jako akt własny i spontaniczny Boga, wszystko pochodzi z Jego zbawczego dekretu.⁸⁶

Wypełnienie wiecznego planu zbawienia jest powierzone Synowi.⁸⁷ Posłuszeństwo Syna, zademonstrowane w realizacji tego planu, nie ma swego źródła w spontanicznej decyzji Jego ludzkiego „Ja”, by oddać się całkowicie do dyspozycji dla spełnienia zleconego Mu zadania, lecz w decyzji powziętej odwiecznie, która stanowi fundament całej Jego ziemskiej egzystencji.⁸⁸ Takie posłuszeństwo, zauważa Balthasar, musiało być poprzedzone w wieczności, na bazie bóstwa Syna równego Ojcu, przez nieskończone wolne oddanie się Syna Ojcu w obliczu misji zbawienia świata.⁸⁹ Można powiedzieć, że wieczna decyzja Syna zawiera w sobie Jego decyzję w wymiarze czasu, a ta z kolei zakłada decyzję wieczną jako mającą fundamentalne znaczenie.⁹⁰ Syn jest, wyrażając to ludzkim językiem, Osobą przeznaczoną w Bogu odwiecznie do wypełnienia zadania pojednania świata z Bogiem. On jest Barankiem złożonym w ofierze od początku świata.⁹¹ Posłuszeństwo wcielonego Syna Bożego wprowadza nas w niezgłębione misterium Trójcy Św., gdzie Syn odwiecznie spontanicznie oddaje się Ojcu do dyspozycji w obliczu Jego zamiarów. Ta w pełni wolności uczyniona ofiara, wypływająca z miłości Syna, dotyka samego centrum serca Ojca. W niej objawia się wolny zamysł Boży, dla realizacji którego Syn odwiecznie ofiarowywał siebie Ojcu, Ojciec natomiast zgadzał się na Jego ofiarę i Go posyłał.⁹²

Nasz Autor podkreśla, że decyzja Ojca dotycząca misji zbawczej Syna powinna być rozumiana w sensie trynitarnym, jako wspólna decyzja całej Trójcy Św. Zarówno bowiem Syn jak i Duch uczestniczą od początku w zamysle łaski Ojca wobec świata.⁹³ W odwiecznej decyzji Trójcy Św. zachowana jest hierarchia pochodzeń, przy całkowitej równości istoty i wiecz-

⁸⁵ CHS, s. 151.

⁸⁶ PI, s. 436; CHS, s. 149.

⁸⁷ HNB, s. 216.

⁸⁸ Tamże, s. 228; Por. K. Barth, KD IV/1, s. 213.

⁸⁹ NK, s. 154; TD II/2, s. 474.

⁹⁰ Tamże, s. 182—183.

⁹¹ CHS, s. 249; PI, s. 436.

⁹² CHS, s. 26; WS, s. 123; DK, s. 84.

⁹³ TD II/2, s. 172; DK, s. 13—14. Por.: K. Barth, KD II/2, s. 108 n.;

ności Osób. Zgodnie z porządkiem istniejącym w życiu trynitarnym, Syn przyjmuje odwiecznie w Duchu Św. misję, która pochodzi od Ojca.⁹⁴ Misja ta, przyjęta i zrealizowana w doskonałym posłuszeństwie, odnosi się więc ostatecznie do trynitarniej decyzji zbawienia, w której Syn, teraz posłuszny, ma udział równie aktywny jak Ojciec i Duch Św. W sensie ścisłym jest On zaangażowany nawet aktywniej od nich, zakładając, że w decyzji trynitarniej musiała mieć miejsce Jego autooferta (Selbstangebot), Jego szczególna inicjatywa.⁹⁵ W czasie ziemskiej misji odwieczne postanowienie Trójcy Św. jest komunikowane Chrystusowi przez Ducha Św. jako wola Ojca.⁹⁶ Odwiecznie też w swej boskiej spontaniczności Syn zgadza się z Ojcem w Duchu, ofiarowując siebie dla dopełnienia dzieła zapoczątkowanego w stworzeniu.⁹⁷

b. Objawienie zaangażowania Boga wobec świata

Działanie dokonujące się w wymiarach świata ma zawsze wymiar skończony. Taki charakter posiadały również historyczne czyny Chrystusa. Jednakże, zauważa Balthasar, skończoność ta zostaje przewyciężona dzięki temu, że to sam Bóg przejmując całą inicjatywę.⁹⁸ On jest pierwotnie działającym (der ursprünglich Handelnde, der Wirkende), prawdziwym podmiotem działania, tym, który pragnie pojednać ze sobą świat i który dostarcza środków pojednania: „Wszystko to pochodzi od Boga, który w Chrystusie pojednał świat ze sobą” (2 Kor 5, 18; Kol 1, 20).⁹⁹

Balthasar wskazuje, że Bóg angażuje się bez reszty wobec świata już z momentem powołania go do istnienia.¹⁰⁰ Dzieło Syna objawia się jako płynące z miłości zaangażowanie się (Einsatz) Ojca w Chrystusie (J 3,16; Rz 8,32). Jezus Chry-

E. W. Wendebourg, *Die Christugemeinde und ihr Herr. Eine kritische Studie zur Ekklesiologie Karl Barths*, Berlin 1967, s. 198.

⁹⁴ TD II/2, s. 183.

⁹⁵ TD III, s. 466. Trynitarna decyzja zbawienia świata jest odwiecznym Bożym zamysłem pojednania świata ze sobą (der ewige trinitarische Ratschluss der Weltversöhnung). Por.: K. Barth, KD II/1, s. 108 n.

⁹⁶ TD II/1, s. 270; PI, s. 57.

⁹⁷ NK, s. 132: „sich anbieten zur Vollendung des Schöpfungs werkes”.

⁹⁸ PI, s. 294.

⁹⁹ TD II/2, s. 108; MP, s. 223. 268.

¹⁰⁰ PI, s. 131—132.

stus jest tym właśnie ostatecznym Bożym zaangażowaniem.¹⁰¹ We wszystko, co dokonuje się w historii zbawienia, włączone jest samozaangażowanie się Boga (Selbsteinsatz Gottes), który w pełni wolności daje siebie.

W skończonych aktach Jezusa, spełnionych w czasie Jego ziemskiej misji, Bóg angażuje się bezwarunkowo i całkowicie, tzn. w sposób definitywny, ostateczny i niezrównany, bez możliwości odwrotu.¹⁰² W każdym słowie, w każdym czynnie wcielonego Syna Bożego dostrzega się Boże zaangażowanie. Jego życie całkowicie oddane jest realizacji Bożego dzieła. Bóg angażuje się tak dogłębnie w dzieje stworzonej rzeczywistości, że „musi” okazać posłuszeństwo wobec bolesnych konsekwencji własnej wolnej decyzji.¹⁰³

Ojciec jest tym, który posyła (der Sendende), kładzie fundament oraz towarzyszy w akcie posłania egzystencji Jezusa na ziemi. Cała inicjatywa i ostateczna odpowiedzialność muszą być przypisane Ojcu, który posyła Syna.¹⁰⁴

Już we Wcieleniu wyraża się nieskończona wola dania (unendliche Hingabewille) Syna przez Ojca, a staje się ona szczególnie widzialna w całkowitym zdaniu się Syna na Ojca, w zgodzie na to, by Ojciec mógł Nim dysponować, i w Jego bezgranicznej dyspozycji wobec Ducha.¹⁰⁵ Ojciec jest absolutnie pierwszym dawcą (der ursprünglichste Geber), Syn natomiast w postawie posłuszeństwa wyraża zgodę na to, by stać się darem w Jego ręku.¹⁰⁶ Poprzez posłuszeństwo Chrystusa objawia się Ojciec, który opuszcza swojego Syna wydając Go za umiłowany przez siebie świat, i to nie tyle Syn podejmuje się dzieła odkupienia świata z własnej inicjatywy, ile raczej pozwala, by gesty Ojca spełniły się na Nim, objawiając je w granicach wytyczonych przez Wcielenie.¹⁰⁷ Dar ten wyraża najwyższy stopień miłości Ojca (die äußerste Liebe des Vaters). Poza tą miłością nie istnieje już żadna inna miłość, do której by można się odwołać (Hbr 6, 4—8; 10, 26—31).¹⁰⁸ Objawia się tu postawa ostatecznego wywłaszczenia siebie ze strony Boga (Selbstüberreignung; die letzte Enteignungsgesin-

¹⁰¹ GE, s. 32: „der äusserste Einsatz Gottes”; 37: „Einsatz der Liebe des Vaters”.

¹⁰² HI, s. 423—424; TD II/2, s. 278; GE, s. 32. 45; PI, s. 294.

¹⁰³ GE, s. 35. 49—50; PI, s. 131—132; TG, s. 43.

¹⁰⁴ TD II/2, s. 140; GL, s. 57.

¹⁰⁵ NK, s. 68; HNB, s. 351; PI, s. 292; WS, s. 123; SC, s. 314.

¹⁰⁶ PI, s. 226—227.

¹⁰⁷ Tamże, s. 223; TD II/2, s. 108. 472—473; GE, s. 32—33.

¹⁰⁸ GL, s. 62.

nung). Ojciec, z miłości do świata i w wierności wobec zawar- tego Przymierza, wydaje to, co ma najdroższego, swego Syna (Rz 8,32; J 3,16).¹⁰⁹ W ofierze Jednorodzonego Syna, uczynio- nej przez Ojca dla świata, zaangażowanie Boga osiąga swą osta- teczną intensywność.¹¹⁰

Zaangażowanie się Boga w stosunku do świata posuwa się, według naszego Autora, aż do realizmu współ-cierpienia Ojca ze światem w Jezusie Chrystusie. Ojciec towarzyszy Synowi w każdym momencie, także po decyzji Syna, by złożyć siebie w ofierze za świat. Decyzja ta musiała dotknąć najgłębsze za- kamarki serca Ojca, który, w obliczu daru miłości Syna, nie mógł na nią nie przystać jako na najlepszą możliwą.¹¹¹ Bal- thasar używa tu antropomorfizmu, mówiąc że akceptacja ofiary Syna musiała Ojca kosztować i została uczyniona z „krwawią- cym sercem”.¹¹² W ten sposób poprzez posłuszeństwo Chrystu- sa objawia się misterium Bożego serca zranionego przez grzech. Poza „tak” posłuszeństwa Syna wobec woli Ojca stoi serce Ojca, który zgadza się na posłanie swego umiłowanego Syna w ciemności, zezwalając Mu na zstąpienie w całkowite opu- szczenie i skrajne ubóstwo.¹¹³ Ojciec towarzyszy Synowi jako ten, który jest opuszczony i który zezwolił Synowi na to opu- szczenie, akceptując Jego wolną i spontaniczną ofiarę.¹¹⁴ Z motywu miłości wyraża On zgodę na cierpienia swojego umi- łowanego Syna. Właśnie ta ofiara objawia niepojętą miłość Ojca, który raduje się w obliczu cierpienia umiłowanego, nie jakoby cierpienie było powodem do radości, lecz ponieważ właśnie przez nie wyraża się najpełniej, aż do końca, bezgraniczna mi- łość umiłowanego Syna (J 15,13).¹¹⁵ Nie można więc powie- dzieć, dodaje Balthasar, jakoby Ojciec wydawał bez litości swo- jego Syna. Nie mamy prawa widzieć Ojca jako sadystycznego tyrana, który skazuje Syna na cierpienie.¹¹⁶ W rzeczywistości bowiem decyzja Boga jest zawsze trynitarna, powzięta i zre-

¹⁰⁹ HNB, s. 373—374; HI, s. 31; PI, s. 226; MP, s. 268.

¹¹⁰ SC, s. 212; TD II/1, s. 113; KT, s. 40.

¹¹¹ TD II/1, s. 108: „Mit — Leiden des Vaters mit der Welt in Je- sus”; NK, s. 154; PI, s. 154—155. Por. w tym temacie: J. Galot, *Il mi- stero della sofferenza di Dio*, Assisi 1975; Ten z e, *Perché la sofferenza*, Milano 1986.

¹¹² TD II/2, s. 172.

¹¹³ HNB, s. 192. 501; GF, s. 259—260; Por.: A. von Speyr, *Die Welt des Gebetes*, Einsiedeln 1951, s. 49—57.

¹¹⁴ SC, s. 212—213; CHS, s. 26.

¹¹⁵ HNB, s. 505—506.

¹¹⁶ NK, s. 154.

alizowana w wolności przez wszystkie Osoby Boskie.¹¹⁷ Wykluczona jest tutaj jakakolwiek pozycja pierwszeństwa: jak gdyby Ojciec „obrażony” przez grzech nakłaniał na początku Syna do odnowienia przez krzyż stworzonej rzeczywistości. Jednakowo bowiem pierwotna jest zarówno ofiara Ojca, jak ofiara, którą Syn czyni z samego siebie dla realizacji zleconego Mu dzieła, jak i ofiara uczyniona z siebie przez pośredniczącego Ducha.¹¹⁸

W końcu Autor ustosunkowuje się do teorii o niemożliwości „zranienia” Boga przez cierpienie i grzech świata. Teorie te, pisze on, nie biorą dostatecznie pod uwagę podstawowych prawd biblijnych o Ojcu, który poruszony tym wszystkim, co się dzieje na świecie, czyni dar ze swego Syna (J 3,16; Rz 8,32). Chrześcijanin posiadałby dziwną, właściwie pogańską wizję Boga, jeśli by wyobrażał sobie Ojca w niebie pozostającego nieporuszonym i nie dotkniętym w swej wiecznej szczęśliwości, i skazującego jednocześnie na śmiertelną trwożę i całkowite porzucenie swego Syna na ziemi. Całkowicie błędna jest wizja Ojca, który w tej dramatycznej sytuacji nie wyraziłby poprzez dogłębne zaangażowanie swej wewnętrznej jedności z Synem.¹¹⁹

c. „Zabezpieczenie” w Chrystusie jako objawienie wierności Boga

Według Balthasara, pojęcie „zabezpieczenia” (Be-währtsein) odgrywa w Nowym Testamencie decydującą rolę.¹²⁰ Ryzyko stworzenia istot wolnych przez Boga może być usprawiedliwione jedynie w tym wypadku, gdy ten sam Bóg miłości jest w stanie pomieścić w sobie możliwe nieposłuszeństwo i zagubienie stworzonego człowieka. Świat, w przewidywaniu tego, co miało się stać, nie mógł być stworzony bez wzięcia pod uwagę misji Chrystusa, a gotowość na jej przyjęcie musiała istnieć w Nim „a priori”, „przed założeniem świata”.¹²¹ W rzeczywistości Syn odwiecznie stał do dyspozycji wobec Bożego dekretu, pokrywając swoim krzyżem jakiekolwiek ryzyko stworzenia istot wolnych. W Nim Bóg z góry dokonał „zanegowania negacji”, gdy przewidział odwiecznie, w swej

¹¹⁷ Tamże, s. 150.

¹¹⁸ TD II/2, s. 172.

¹¹⁹ TD II/1, s. 112; PI, s. 155.

¹²⁰ TD II/1, s. 229.

¹²¹ KL, s. 54; GE, s. 51; TD II/2, s. 473.

pierwszej decyzji, możliwe „nie” nieposłuszeństwa człowieka i gdy zamierzył odnowić wszystko w Chrystusie.¹²² W planie zbawienia odwiecznie zawarta została odpowiedź Boga na jakąkolwiek możliwą postawę stworzeń wypływającą z ich skończonej wolności: umiłowany Syn jest odwiecznie tym, „w którym mamy odkupienie przez Jego krew, odpuszczenie występków” (Ef 1, 7). Ta właśnie odpowiedź zachowuje ostateczną ważność w każdej sytuacji świata i jego historii, jako idea przewodnia niezmienna.¹²³

Chrystus w swej wierności i posłuszeństwie, pisze Balthasar, staje się „g w a r a n c j ą” na wypadek skrajnych ewentualności, jakie mogłyby się zweryfikować po stworzeniu w historii ludzkiej.¹²⁴ Poza wszelkim zerwaniem dialogu i przymierza, On jest wiecznym Przymierzem i nieustannym Dialogiem.¹²⁵ On stanowi zagwarantowanie (Hbr 7, 22) oraz najwyższą formę zabezpieczenia i trwałości ostatecznego i niezrównanego Przymierza.¹²⁶ Jedynie na tej podstawie, zdaniem naszego Autora, mogła zostać podjęta decyzja o stworzeniu świata i zapoczątkowaniu historii ludzkiej, a jednocześnie przyjęta odpowiedzialność za grzeszników wypędzonych z raju.¹²⁷

Ostateczne „tak” Boga, które rozległo się w posłuszeństwie Chrystusa, jest wyrazem wierności trójosobowego Boga wobec całego podjętego dzieła, tzn. wobec pierwotnego stworzenia dokonanego przez Ojca, które musi być doprowadzone aż do swego wypełnienia w Duchu przez pojednanie w Chrystusie.¹²⁸ Postawa bezwzględного posłuszeństwa Chrystusa w stosunku do Ojca, jako „fides archetypica”, służy jako ziemskie wcielenie „fides Dei”, czyli przymierza wierności Boga z ludzkością, stanowi więc najdoskonalsze objawienie wierności Boga.¹²⁹ Chrystus objawia nam, jak dalece człowiek może sprzeciwić się Bogu i do jakiego stopnia Bóg pozostaje Bogiem wiernym.¹³⁰

¹²² CHS, s. 26. Por.: A. von Speyr, *Achtzehn Psalmen*, Einsiedeln 1957, s. 31.

¹²³ TD II/1, s. 252.

¹²⁴ TG, s. 50.

¹²⁵ GF, s. 259—260: „ewiges Bund und nie unterbrechbares Gespräch”.

¹²⁶ TD II/1, s. 229.

¹²⁷ TG, s. 50.

¹²⁸ SC, s. 243.

¹²⁹ Tamże, s. 59; HI, s. 184.

¹³⁰ KJK, s. 93.

d. Objawienie miłości Boga do świata

Dramatyczna forma Chrystusa jest manifestacją miłości Boga objawiającej się w swym skierowaniu do świata.¹³¹

Niepojęta miłość Ojca wobec świata wyraża się w daniu Syna (J 3, 16). „Bóg okazuje nam swoją miłość właśnie przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy jeszcze byli grzesznikami” (Rz 5, 8) „W tym się przejawia miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy” (1 J 4, 10).¹³²

Jedynie miłość, podkreśla Autor, może tłumaczyć troskę Boga o świat. Tak więc przyjęcie misji ze strony Syna i jej realizacja w posłuszeństwie, nie mogą być niczym innym jak objawieniem pierwotnej i absolutnej miłości Ojca, jaką ogarnia On całą stworzoną rzeczywistość.¹³³

* * *

Nie bez racji Papież Jan Paweł II określił Balthasara mianem „teologa, który poświęcił całe swe życie badaniom teologicznym, rozumianym jako pełna miłości kontemplacja i służba Kościołowi”.¹³⁴ Z dzieł naszego Autora przebija bowiem duchowość kontemplacyjna i głębokie odczucie tajemnicy Boga objawiającego się człowiekowi. Zdaniem Balthasara teologia może być uprawiana jedynie w klimacie wiary i świętości, spekulacja teologiczna zaś winna iść w parze z kontemplacją.

W tym duchu Hans Urs von Balthasar rozwija swoją „chrystologię posłuszeństwa”. Stanowi ona cenny wkład do współczesnej myśli teologicznej. Już sam fakt podjęcia „niepopularnego” tematu posłuszeństwa zasługuje na uznanie. Nietrudno bowiem stwierdzić, że posłuszeństwo pozostaje coraz bardziej w cieniu w konfrontacji z rozbudzoną w naszych czasach świadomością godności i niezależności człowieka, a nierzadko rozumiane jest nawet jako zamach na ludzką wolność czy też przeszkoda na drodze indywidualnego rozwoju. Szczególną jednak zasługą Autora jest ubogacenie wizji posłuszeństwa o perspektywę chrystologiczną. Tym samym Balthasar wraca

¹³¹ TD II/1, s. 76. 79. 245; TD II/2, s. 415; HNB, s. 126; HI, s. 444; SC, s. 256. 315.

¹³² HI, s. 592; GE, s. 33; WC, s. 65.

¹³³ TD II/2, s. 474; TD II/1, s. 79.

¹³⁴ Słowa te wypowiedział Papież wręczając Balthasarowi nagrodę Pawła VI jako wyraz uznania za całokształt jego twórczości teologicznej: „Insegnamenti” 7 (1984) nr 1, s. 1917.

do myśli niezwykle żywotnej w pierwszych wiekach Kościoła, pozostając wiernym biblijnemu i patrystycznemu dziedzictwu.

L'obbedienza di Cristo nelle opere di Hans Urs von Balthasar

Riassunto

Nelle opere di Hans Urs von Balthasar al tema dell'obbedienza di Cristo è dato un rilievo impressionante. Con questo tema entriamo nel cuore stesso della cristologia di Balthasar. Nell'articolo vogliamo arrivare ad un'affermazione di particolare importanza nella teologia di Balthasar: attraverso l'obbedienza del Figlio incarnato viene rivelato il mistero di Dio. Nonostante ciò quella rivelazione si svolge in un nascondimento sempre più profondo, dove Dio si manifesta come essenzialmente nascosto, inesprimibile e superiore ad ogni sforzo umano di capirlo fino in fondo (p. 1). In ordine viene presentato Cristo obbediente nella sua missione di rivelatore del mistero della vita intratrinitaria. Nell'obbedienza del Figlio diventano manifesti; l'eterno accordo nella comunità delle persone divine, l'eterno stato dell'essere del Figlio presso il Padre, l'altruismo delle persone divine e anche l'eterna „obbedienza” del Figlio al Padre. Tutto questo può essere riassunto come rivelazione dell'amore e della gloria di Dio (p. 2). Cristo sta davanti a noi anche come rivelatore del rapporto di Dio col mondo. Attraverso la sua obbedienza possiamo scoprire l'eterno piano della salvezza del mondo, come testimonianza dell'impegno definitivo e irrevocabile di Dio. Così viene messa in rilievo la fedeltà di Dio che assicura nel suo Figlio la realizzazione fino alla fine del suo eterno piano salvifico. Tutta l'azione di Dio è abbracciata dal suo infinito amore verso il mondo, l'amore che si fa visibile nella missione del Figlio incarnato (p. 3).

Marek Pyc